

Sygn. akt II C 763/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Barbara Kubasik

Protokolant sekr. sąd. Anna Krzesłowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 sierpnia 2014 roku w Łodzi

sprawy z powództwa R. W.

przeciwko V. W. (1)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej V. W. (1) na rzecz powoda R. W. odsetki ustawowe od kwoty 34.560 zł (trzydzieści cztery tysiące pięćset sześćdziesiąt złotych) za okres od dnia 26 listopada 1998 roku do dnia zapłaty,
2. nie obciąża powoda kosztami procesu.

Sygn. akt II C 763/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 lutego 2001r. skierowanym przeciwko V. W. (1), powód R. W. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwana ma zapłacić na rzecz powoda **kwotę 34.560 zł** wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 1998r. oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu albo w tym terminie wnieść zarzuty (pozew k. 2-3 akt).

Zarządzeniem z dnia 28 lutego 2001r. skierowano sprawę do rozpoznania w postępowaniu zwykłym (zarządzenie k. 23 akt).

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według zestawienia złożonego przed zamknięciem rozprawy (odpowieź na pozew k. 36 akt).

Postanowieniem z dnia 20 grudnia 2001r. Sąd zawiesił postępowanie na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. do czasu prawomocnego zakończenia sprawy VI K 150/01 Sądu Rejonowego dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi (postanowienie - k. 39).

Ostatecznie sprawa toczyła się pod numerem VI K 870/07 (notatka służbowa k. 79).

Postanowieniem z dnia 22 maja 2014r. Sąd podjął postępowanie w sprawie (postanowienie k. 96 akt).

Pismem z dnia 9 czerwca 2014r. pełnomocnik pozwanej wniósł o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. z uwagi na powagę rzeczy osądzonej oraz zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pismo procesowe k. 108-109 akt).

Postanowieniem z dnia 23 lipca 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi odrzucił pozew w zakresie żądania kwoty głównej tj. 34.560 zł z uwagi na powagę rzeczy osądzonej. W punkcie 2 postanowienia oddalił zarzut powagi rzeczy osądzonej w pozostałej części (postanowienie k. 110 akt).

Na rozprawie w dniu 14 sierpnia 2014r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (stanowisko strony pozwanej w protokole rozprawy k. 121 akt czas 00:00:16 akt).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód R. W. zawarł w dniu 26 listopada 1998r. z pozwaną V. W. (2) jako pośrednikiem umowę „pośrednictwa zamiany lokalu”. Pozwana miała doprowadzić do zamiany mieszkań. Przedmiotem umowy był spółdzielczy lokal mieszkalny znajdujący się w zasobach mieszkaniowych Spółdzielni Mieszkaniowej (...), mieszczący się przy ul. (...) na mocy decyzji zarządu Spółdzielni przydzielony małżeństwu T. i L. S.. Ustalono, że lokal podlega zamianie na inny mieszczący się w Ł. przy ul. (...), administrowany przez J. Ś. zam. (...)w Ł.. Pośrednik zobowiązał się do przeprowadzenia transakcji zamiany mieszkania, do skompletowania dokumentów, służących do obsługi zamiany. Pośrednik miał reprezentować obydwie strony transakcji w urzędach, w instytucjach. Pośrednik zobowiązał się przeprowadzić wszelkie rozliczenia pieniężne między stronami transakcji i przyjęcia dopłaty w kwocie 32.000zł. W razie nie dojścia transakcji do skutku, pośrednik miał zwrócić poszukującemu wpłaconą kwotę. Przejął również pełną odpowiedzialność prawną i finansową w zakresie zleconych spraw. Prowizja za dokonanie zamiany lokalu wyniosła 8% i miała być płatna po dokonaniu transakcji (dowód: umowa pośrednictwa k. 7-8, aneks do umowy).

Powód zapłacił pozwanej w dacie zawarcia umowy kwotę 32.000zł tytułem dopłaty za lokal oraz 2560zł prowizji (dowód: dowody wpłat kp. 5,6 akt).

Pozwana nie wywiązała się z umowy i nie zwróciła powodowi wyłożonych pieniędzy. Pozwana była dwukrotnie wzywana do zwrotu pieniędzy w dniu 6 stycznia 1999r. i w dniu 12 stycznia 1999r. (dowód: wezwania do zwrotu kwot k. 10,11 akt).

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2013r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi VI Wydział Karny uznał oskarżoną V. W. (1) za winną tego, że w okresie od 20 marca 1997r. do 19 stycznia 1999r. w Ł. jako właścicielka Biura (...) , działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do zamiaru realizacji umów zamiany mieszkań i przeznaczenia przekazanych jej pieniędzy, doprowadziła klientów biura do niekorzystnego rozporządzenia ich mieniem na łączną kwotę 450.960zł, co stanowi mienie znacznej wartości, w tym R. W. na kwotę 34.560zł. Czyn ten wypełnił dyspozycję art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§ 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 294§ 1 k.k. wymierzył oskarżonej karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał pozwaną do naprawienia szkody m. in. na rzecz powoda w kwocie 34.560 zł.

Powyższy wyrok w tym zakresie został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi V Wydział Karny Odwoławczy z dnia 4 lutego 2014r. w sprawie V Ka 1114/13 (dowód: wyrok k. 126, a także wyrok z dnia 20.02.2013r. k. 2988 – 2991 załączonych akt Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi VI K 870/07, wyrok z dnia 04.02.2014r. - k. 3191- 3192 załączonych akt Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi VI K 870/07).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów.

Strony nie stawiały się na przesłuchanie wezwane pod rygorem pominięcia dowodu z ich zeznań. Nie zgłosiły także po podjęciu postępowania żadnych wniosków dowodowych. Sąd zatem dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o dokumenty prywatne przedłożone przez stronę powodową przy pozwie, których autentyczności strona pozwana nie kwestionowała oraz opis czynu przestępnego pozwanej, zawartego w wyroku karnym skazującym, którym Sąd jest

związany zgodnie z art. 11 k.p.c. Przepis ten stanowi, iż ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie z chwilą uprawomocnienia się wyroku karnego w sprawie VI K 870/07 zaistniał stan powagi rzeczy osądzonej. Toczące się przeciwko pozwanej postępowanie karne pozostawało w ścisłym związku podmiotowym i przedmiotowym z niniejszym postępowaniem, zaś wydany w sprawie karnej prawomocny wyrok obejmował, także roszczenia powoda zgłoszone niniejszym pozwem w zakresie kwoty głównej.

Mając na względzie fakt, że sprawa o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami została prawomocnie osądzona w zakresie żądania głównego- kwoty 34.560 zł w wyroku karnym Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi VI Wydział Karny w sprawie o sygnaturze akt VI K 870/07, Sąd odrzucił pozew co do tej kwoty na podstawie art. 199§1 pkt 2 k.p.c. postanowieniem z dnia z dnia 23 lipca 2014r.

W pozostałym zakresie tj. w zakresie żądanych przez powoda odsetek ustawowych od kwoty głównej zarzut powagi rzeczy osądzonej Sąd uznał za bezzasadny i pozostawił żądanie zasądzenia świadczenia ubocznego do wyrokowania.

Odnosząc się do relacji prawnych między stronami należy podnieść, że strony łączyła umowa o pośrednictwo w zamianie mieszkań. Pozwana miała dokonywać czynności faktycznych, miała też reprezentować strony przed urzędami i instytucjami, ale nie była zobowiązana do osiągnięcia swoim działaniem określonego rezultatu, czyli doprowadzenia do skutecznej zamiany mieszkań.

Mając na uwadze przedmiot świadczeń obu stron, umowę między stronami należało zakwalifikować do kategorii umów o świadczenie usług.

Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (art. 65 § 2 k.c.). Zgodnie zaś z art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Stosownie do art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Odesłanie to oznacza, że umowa zlecenia jest umową, którą należy interpretować szeroko przy ocenie, jakiego rodzaju umowa łączy strony stosunku cywilnego. Odesłanie to znajduje zastosowanie wówczas, gdy przedmiotem umowy jest wykonywanie czynności faktycznej, a umowa ta nie jest unormowana w przepisach dotyczących innych umów nazwanych, jak umowa o dzieło, agencyjna, komisju, itd. Według art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Dzieło może mieć charakter materialny bądź niematerialny, nadto musi posiadać indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Umowę o świadczenie usług odróżnia od umowy o dzieło to, że jej przedmiotem jest dokonanie, z reguły także osobiście, określonej czynności faktycznej (usługi), a nie jej wynik. Zgodnie zaś ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 3 listopada 2000 r. w sprawie o sygn. akt IV CKN 152/00 (OSNC 2001/4/63, lex numer 45451) kryterium odróżnienia umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług stanowi także możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.

Sądy powszechne wielokrotnie dokonywały analizy kryteriów pozwalających na zakwalifikowanie kontraktu do kategorii umowy o świadczenie usług.

Zgodnie z art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Powyższe odesłanie znajduje więc zastosowanie wówczas, gdy przedmiotem umowy jest dokonywanie czynności faktycznej, natomiast umowa taka nie jest unormowana w przepisach dotyczących innych umów nazwanych, jak umowa o dzieło, agencyjna, komisju, itp. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 października 2013 r. (III AUa 401/13, LEX nr 1386066) .

Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Gdańsku (por. wyrok S.A. w Gdańsku II AUa 2179/12-2013-08-28 LEX nr 1381347) wskazując, że umowy o osiągnięcie rezultatu, stanowiącego dzieło w rozumieniu przepisów art. 627 i n. k.c., nie mogą zostać zakwalifikowane jako umowy o świadczenie usług. Oznacza to, że z zakresu art. 750 k.c. wyłączone są nie tylko umowy o dzieło, ale także inne umowy nazwane, których celem jest osiągnięcie określonego rezultatu, zarówno takie, do których przepisy o umowie o dzieło znajdują odpowiednie zastosowanie, jak i takie, które mają regulację ustawową niezawierającą takiego odesłania. Cechą charakterystyczną takich umów jest również to, że zazwyczaj są to umowy oparte na zaufaniu między stronami i z uwagi na to wymagają osobistego wykonania przez usługodawcę. Zlecający usługę powierza jej wykonanie danej osobie w zaufaniu do jej umiejętności, kwalifikacji, wiedzy i innych walorów. **Świadczeniem usług może być zarówno wykonywanie czynności faktycznych, jak i prawnych.** Jednakże spod dyspozycji art. 750 k.c. wyłączone są umowy o świadczenie usług polegających na dokonywaniu czynności prawnych. W związku z tym należy przyjąć, że przepis art. 750 k.c. ma zastosowanie do umów o świadczenie usług, polegających na dokonywaniu czynności faktycznych.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 20 sierpnia 2013 r. (III AUa 288/13 LEX nr 1362651) celem mów o świadczenie usług nie jest osiągnięcie określonego rezultatu, ale wykonanie czynności, które przy zachowaniu należytej staranności mogły do niego doprowadzić.

O kwalifikacji prawnej danego stosunku decydują jego elementy przedmiotowo istotne. W przypadku stosunków prawnych, w których występują elementy różnych rodzajów zobowiązań istotne znaczenie ma układ interesów stron z uwzględnieniem ich zgodnego zamiaru, celu powołania do życia określonego stosunku prawnego. W stosunkach, w których dominuje jeden główny cel on determinuje ocenę danego stosunku.

W sytuacji, gdy przedmiotem umowy są czynności faktyczne wykazujące cechy świadczenia usług, a jednocześnie tych nie da się wtłoczyć w określony tryb uregulowany przepisami kodeksu cywilnego zastosowanie ma regulacja art. 750 k.c. (por. wyrok s.apel. w Katowicach 2009-06-25 V ACa 128/09 LEX nr 551994).

Mając na uwadze powyższe należało uznać, że doszło zatem do nienależytego wykonania przez pozwaną umowy o świadczenie usług- art. 65 § 2 k.c., art. 734 k.c. w zw. z art. 750 k.c. oraz w z art. 471 k.c. i to w sposób zawiniony. Między nienależytym wykonaniem przez pozwaną umowy a wyrządzeniem szkody powodowi istnieje adekwatny związek przyczynowy (art. 361§1 k.c.).

W myśl art. 361§ 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Przepis ten wyraża zasadę przyczynowości, ograniczonej do przypadków normalnego związku przyczynowego (normalne następstwa). Przepis art. 361§1 k.c. ujmuje związek przyczynowy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego a powstałym skutkiem w postaci szkody, jako konieczną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej. Unormowanie zawarte w tym przepisie opiera się na tzw. teorii przyczynowości adekwatnej, zgodnie z którą związek przyczynowy zachodzi wtedy, gdy mamy do czynienia ze skutkiem stanowiącym normalne następstwo określonej przyczyny, a przyczyna ta normalnie powoduje tenże skutek. Dla przyjęcia istnienia związku przyczynowego jako przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej nie jest wystarczające stwierdzenie istnienia związku przyczynowego jako takiego. Konieczne jest stwierdzenie, że chodzi w danym przypadku o następstwa normalne, czyli oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, typowe według stanu wiedzy o związkach przyczynowych, towarzyszących różnym zjawiskom, nie będące rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena, czy skutek jest normalny, czy też wyjątkowy, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i wiedzy naukowej, specjalnej (por. wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2011r. IPKN 361/00, OSNP 2003/3/62).

Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego, determinowane jest określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego bada się w okolicznościach faktycznych określonej sprawy. W pierwszej kolejności należy przy pomocy testu „conditio sine quo non” zbadać, czy pomiędzy określonymi elementami sytuacji faktycznej w ogóle zachodzi jakakolwiek obiektywna zależność, a zatem, czy badany skutek stanowi obiektywne następstwo zdarzenia, które wskazano jako jego przyczynę. Jeśli odpowiedź jest negatywna

to znaczy, jeśli badany skutek nastąpiłby również, mimo nieobecności „przyczyny”, należy stwierdzić, że nie występuje żaden obiektywny związek przyczynowy i nie ma potrzeby dalszego badania, czy wstępuje związek przyczynowy „adekwatny” w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Konieczność badania „normalności” związku przyczynowego, a więc przesłanki odpowiedzialności z art. 361 § 1 k.c., występuje bowiem tylko wówczas, gdy między badanymi zjawiskami w ogóle istnieje obiektywny związek przyczynowy. Sąd Najwyższy przyjął, iż te same zasady należy odnieść do badania tak zwanego pośredniego związku przyczynowego. Także w sytuacji, gdy pewne zdarzenie stworzyło warunki powstania innych zdarzeń, z których dopiero ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody, odpowiedzialność cywilna może determinować tylko taki związek wielocłonowy, w którym pomiędzy poszczególnymi ogniwami zachodzi zależność przyczynowa we wskazanym rozumieniu i każde ogniwo tego związku z osobna podlega ocenie z punktu widzenia kauzalności (por. wyrok SN z 14 marca 2002r., IV CKN 826/00 LEX nr 74400, wyrok SN z 26 stycznia 2006r. IICK 372/05, LEX nr 172186).

W przedmiotowej sprawie, powód utracił środki finansowe na zamianę mieszkania, zapłacił także koszty prowizji, mimo że pozwana już w dacie zawarcia umowy nie miała zamiaru wykonać swojego świadczenia. Z góry powzięła zamiar, by powoda jako klienta biura doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, co wynika zresztą z sentencji wyroku karnego. Między zachowaniem pozwanej, a utratą przez powoda środków finansowych (szkoda) istnieje adekwatny związek przyczynowy.

Nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwaną wypełniało jednocześnie znamiona czynu przestępnego, co potwierdził wyrok karny, zatem nastąpił zbieg odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej (art. 443 k.c.). Powód może dochodzić swoich roszczeń z podstaw deliktowych (art. 415 k.c.). Już w momencie zawarcia umowy pozwana działała w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd co do zamiaru realizacji umów zamiany mieszkań i przeznaczenia przekazanych jej pieniędzy, doprowadziła klientów biura do niekorzystnego rozporządzenia ich mieniem. Zatem już w tej dacie pozwana działała w sposób przestępny i już w momencie popełnienia czynu przestępnego powstał obowiązek zwrotu wyłudzonych kwot, w tym na rzecz powoda. Powód zawarł umowę w dniu 26 listopada 1998r. i w tej dacie uiścił kwotę główną 34.560 zł. Roszczenie o zwrot wyłudzonej kwoty czynem przestępnym powstało w tej dacie i w tej dacie stało się wymagalne, a nie w dacie wydania wyroku karnego. Powód ma prawo żądania odsetek ustawowych od kwoty 34.560zł od dnia 26 listopada 1998r. do dnia zapłaty. Sąd zatem uwzględnił to żądanie na podstawie art. 481 k.c.

Warto w tym miejscu przytoczyć wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 listopada 2006 r. II AKa 226/06 (lex) w kwestii wymagalności roszczenia i zwłoki w spełnieniu świadczenia, gdy szkoda wynikła z przestępstwa:

„ I. Występek z art. 286 § 1 k.k. dokonany jest w chwili, gdy pokrzywdzony niekorzystnie rozporządzi swoim mieniem. Tak, więc w wypadku dokonywania tego rozporządzenia w ratach, przestępstwo zakończone jest dacie wpłaty ostatniej raty. Przestępstwo oszustwa może być popełnione w formie czynu ciągłego, kiedy to sprawca podejmuje przedsięwzięcia mające na celu wprowadzenie w błąd, albo wyzyskanie błędu, ale z uwagi na to, że jest ono popełnione w chwili dokonania rozporządzenia mieniem, musi się kończyć na tej dacie, a w związku z tym nie może obejmować czynności sprawcy podejmowanych po niej, które mogą ewentualnie rzutować na ocenę zamiaru sprawcy w chwili czynu.

II. Zasądzenie odsetek ustawowych od daty doręczenia oskarżonemu odpisu pozwu narusza art. 481 § 1 kodeksu cywilnego, albowiem wierzyciel może żądać od dłużnika odsetek od wyłudzonej przez niego kwoty od daty wyrządzenia szkody, gdyż z chwilą zagarnięcia tej kwoty dłużnik pozostaje w zwłoce. „

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Można zgodzić się ostatecznie ze stwierdzeniem strony pozwanej, że to powód przegrał sprawę, bowiem Sąd odrzucił pozew co do kwoty głównej i powód niepotrzebnie występował na drogę procesu cywilnego z żądaniem zasądzenia kwoty objętej w postępowaniu karnym naprawieniem szkody, nie czekając na wyrok w sprawie o sygn. akt VI K 870/07.

Nie można jednak pominąć, że wniesienie aktu oskarżenia nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia o naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem (por. wyrok

Sądu Apelacyjnego w Białymstoku I Wydział Cywilny

z dnia 1 października 2013 r. I ACa 335/13- redakcyjna Legalis). Stąd też zapewne powód, działając przez pełnomocnika, rozważał kwestie przedawnienia nie tylko roszczenia głównego, ale i świadczenia o odsetki ustawowe oraz ewentualnego uniewinnienia oskarżonej (przy przestępstwie inny termin przedawnienia roszczenia deliktowego).

Nawet przyjmując ocenę strony pozwanej co do podstaw zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu, to nie można jednak pominąć, że pozwana popełniła czyn przestępny, wyłudziła pieniądze od powoda, który nie mógł realizować swoich celów mieszkaniowych i został pozbawiony środków finansowych przekazanych pozwanej na wiele lat (do wyroku karnego Sądu II instancji **16 lat**). Uznanie zatem, w tej sytuacji, że powód jako osoba faktycznie pokrzywdzona-poszkodowana ma pokryć wszystkie koszty procesu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w tym z zasadą słuszności.

Analizując treść przepisu art.102 k.p.c. należy stwierdzić, że:

- Sąd nie jest pozbawiony możliwości oceny żądań stron w przedmiocie kosztów celowej obrony. Można jej jednakże dokonywać w ramach regulacji zawartej w Kodeksie postępowania cywilnego, a w szczególności w art. art. 98, 101 i 102 oraz w przypadku przekroczenia stawek określonych rozporządzeniami. Sąd pierwszej instancji przeprowadza analizę zasadności i wysokości zgłoszonych kosztów zastępstwa procesowego na tle art. 102 k.p.c. - rozważając, zgodnie z brzmieniem tego przepisu - istnienie wypadków "szczególnie uzasadnionych". Ustawodawca bowiem przyznaje sądowi pewną swobodę w zasądzeniu kosztów procesu, gdy stosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c.) sprzeciwiają się względy słuszności, co właśnie wyraża się stwierdzeniem, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów (art. 102 k.p.c.) (por. postanowienie AP Katowice z 1998-09-29 III APz 29/98 OSA 2000/4/64),

- unormowanie z art. 102 k.p.c. nie uzależnia możliwości stosowania wyrażonej w nim zasady od podstawy, jaką strona zobowiązana do zwrotu kosztów procesu, zajmuje w procesie (por. postanowienie SN z 1984-02-01 I CZ 11/84),

- przepis art. 102 k.p.c. stanowi istotną nowość w stosunku do prawa poprzednio obowiązującego. Pozostawia - ze względów słuszności - sądowi pewną swobodę w przyznawaniu zwrotu kosztów procesu, gdyby stosowanie zasady odpowiedzialności za wynik (art. 98 KPC) nie dałoby się pogodzić z zasadami słuszności. Sama treść przepisu mówiąca o wypadkach szczególnie uzasadnionych przemawia za tezą, że wyłącza się stosowanie wykładni rozszerzającej. Jednocześnie należy przyjąć, że przepis ten może być stosowany w zależności od konkretnego stanu faktycznego (por. postanowienie SN z 1976-10-13 IV PZ 61/76),

- zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całości okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie SN z 1974-01-14 II CZ 223/73).

W ocenie Sądu Okręgowego, przedmiot postępowania, charakter zachowania- działania pozwanej nie pozwala, by powód poniósł koszty procesu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.